

# Grünberg, Karol

---

## Strategia jedności

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 15 (102), 5-19

---

1978

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Karol Grünberg*

### STRATEGIA JEDNOŚCI

Polskie tradycje jednolitifrontowe okresu międzywojennego odnoszą się przede wszystkim do drugiej połowy lat trzydziestych, kiedy terenowe ogniwa KPP i PPS nawiązywały ze sobą szerokie kontakty, współdziałając w akcjach strajkowych, w organizowaniu wieców i demonstracji. Wpływy zwolenników jednolitego frontu były szczególnie widoczne w okręgowych komitetach PPS Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Lublina i wielu innych ośrodkach przemysłowych. W marcu 1936 r. organizacje młodzieży komunistycznej i socjalistycznej — KZMP i OMTUR podpisali wspólnie z działaczami ZMW „Wici” Deklarację Młodego Pokolenia, w której domagano się równego startu dla całej młodzieży, zapewnienia stałego zatrudnienia w fabrykach, urzędach, miejsc w szkołach i wyższych uczelniach, zagwarantowania swobód obywatelskich.

W tym samym 1936 r. polscy komuniści i socjaliści występowali wspólnie w wielu politycznych kampaniach, m.in. w wyborach samorządowych w Łodzi. Wydawano wspólnie „Dziennik Popularny”, rozwijano wzajemną współpracę w związkach zawodowych, które wówczas zajmowały się obroną codziennych interesów ludzi pracy, w szczególności zaś walką o sprawiedliwe płace, przeciwko drożyznie, wysokim podatkom, bezrobociu i innym zjawiskom typowym dla systemu eksploatorskiego.

Jednolity front klasy robotniczej, jako fundament szerokiego antyfaszystowskiego frontu ludowego urzeczywistniony został wówczas we Francji i w Hiszpanii. W Polsce takiego frontu w latach trzydziestych nie udało się osiągnąć. Koncepcji tej przeciwstawiła się stanowczo większość kierownictwa PPS, która odrzuciła wysunięty przez kierownictwo KPP projekt współdziałania.

Nowym, a zarazem najtrudniejszym etapem w rozwoju ruchu robotniczego był okres drugiej wojny światowej. Narzucone światu przez Trzecią Rzeszę, Włochy i Japonię wojny zabórce wymagały zespolenia

wszystkich patriotycznych i postępowych środowisk w powszechnym ruchu narodowowyzwoleńczym. Zwycięstwo faszyzmu groziło bowiem nie tylko utratą suwerenności, unicestwieniem kultury i dorobku myśli postępowej, a niekiedy jak np. w Polsce, eksterminacją całych środowisk.

W poszczególnych krajach fronty narodowe ogarniały wszystkie walczące przeciw faszyzmowi siły społeczne, bez względu na dzielące ich poglądy polityczne czy różnice wyznaniowe. W obronie ludzkiego życia, dóbr materialnych i duchowych występowały w ruchu oporu różnorodne formy biernego i czynnego przeciwstawiania się poczynaniom władz okupacyjnych i wysługujących się im kolaborantów. Już w pierwszych latach okupacji ludność krajów podbitych manifestowała swoją patriotyczną postawę w obchodach rocznic historycznych.

W awangardowych szeregach obrońców interesów narodowych kultury, zdobyczy socjalnych i praw demokratycznych wystąpiła klasa robotnicza. Ruch oporu przechodził do nowych, wyższych faz rozwoju. Stosowano różne formy walki czynnej, poczynając od dywersji i sabotażu w zakładach pracy, poprzez masowe strajki, do zakrojonych na szeroką skalę działań partyzanckich i wreszcie najwyższych form, jakimi były powstania zbrojne.

W dziejach walk wyzwoleńczych wielu krajów, przede wszystkim Związku Radzieckiego, Polski, Jugosławii, Francji, Włoch, Belgii, Grecji, ruch oporu zajmuje istotne miejsce.

Stwarzając bezpośrednie zagrożenie dla linii komunikacyjnych okupanta, utrudniając transporty wojskowe, przewóz i produkcję, partyzanci wiązali we wszystkich niemal krajach okupowanych poważne siły wojskowe, SS i policji. Oddziały partyzanckie stały się szkołą internacjonalizmu partyzantów różnych narodowości. Działających na terenie swojego kraju partyzantów łączyła wspólnota celów ze zbiegami z obozów jenieckich, z emigrantami przebywającymi na danym terytorium czy też z dezertarami z Wehrmachtu, przechodzącymi z bronią w rękę do oddziałów partyzanckich. Według niepełnych jeszcze obliczeń, w szeregach ruchu oporu w Europie walczyło około 5 milionów osób.

Integralną część ogólnonarodowego ruchu oporu stanowiła konspiracja komunistyczna. Fakt ten miał doniosłe znaczenie przede wszystkim ze względu na możliwość wykazania przez ruch komunistyczny aktywnej, patriotycznej postawy. W okresie włączania się do działalności podziemnej coraz szerszych kręgów społecznych, znajdujących się pod politycznym i organizacyjnym wpływem stronnictw i ugrupowań związanych z rządem emigracyjnym, jego cywilnymi i militarnymi ekspozyturami w kraju, obecność komunistów w ruchu oporu od pierwszych dni okupacji stwarzała możliwość oddziaływania na niektóre środowiska. Warunkiem podjęcia takiej działalności na szerszą skalę było rozszerzenie

podstawy organizacyjnej, mimo że obowiązywał zakaz restytuowania partii komunistycznej w Polsce, wydany w 1938 r. przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej. Jak wiadomo, w najtrudniejszych latach 1938—1939 polscy komuniści nie zaprzestali działalności politycznej. Wyrazem tego była ich praca w legalnie istniejących organizacjach polityczno-społecznych, związkowych czy spółdzielczych. Współpracowali tam z lewicowymi socjalistami i z radykalnymi działaczami SL i ZMW „Wici”, wysuwając na plan pierwszy postulaty ogólnodemokratyczne i hasła o konieczności przygotowania skutecznej obrony przed faszystowską agresją.

We wrześniu 1939 r. komuniści uczestniczyli w bitwach z hitlerowskim najeźdźcą. Bezpośrednio po wkroczeniu Niemców powstała przy współdziałaniu komunistów konspiracyjna Robotnicza Brygada Obrony Warszawy, w skład której weszło wielu obrońców stolicy Polski. Mimo szczególnie niesprzyjających warunków, do konspiracji przeszły wszystkie niemal terenowe ogniwa — w większości luźne, odseparowane od siebie grupy. Pod koniec 1939 r. ogniwa te zaczęły porozumiewać się z lewicowymi odłamami socjalistów i ludowców. Działalność radykalno-lewicowych organizacji konspiracyjnych, które rozrastały się i zacieśniały wzajemne kontakty, przygotowała grunt dla utworzenia Polskiej Partii Robotniczej.

Konferencja założycielska PPR odbyła się w Warszawie 5 stycznia 1942 r. Cele i zadania partia przedstawiła już 10 stycznia 1942 r. w odezwie skierowanej „Do robotników, chłopów i inteligencji, do wszystkich patriotów polskich”:

W tej decydującej chwili przed całym narodem patriotów polskich staje zagadnienie zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem na śmierć i życie, zadanie utworzenia frontu narodowego do walki o wolną, niepodległą Polskę.

Szczególną uwagę zwracają w odezwie słowa o zjednoczeniu klasy robotniczej:

Polska klasa robotnicza musi przede wszystkim położyć kres rozbiciu we własnych szeregach. Tego zjednoczenia klasy robotniczej dokonać może tylko bojowa partia robotnicza, która z doświadczenia polskiego ruchu robotniczego, z tradycji walk wyzwolenicznych narodu polskiego weźmie wszystko, co dobre, co czyste, co zdrowe, a odrzuci co zgniłe, co nie wytrzymało próby czasu<sup>1</sup>.

Sformułowania te były nie tylko zapowiedzią przyszłego zjednoczenia ruchu robotniczego, ale również wskazały ideowopolityczną platformę jedności, która urzeczywistniona została po sześciu latach.

---

<sup>1</sup> *Kształtowanie się podstaw programowych Polskiej Partii Robotniczej w latach 1942—1945*, Warszawa 1958, s. 14—15.

Tworzenie antyhitlerowskiego frontu klasy robotniczej, chłopstwa, warstw drobnomieszczańskich, wszystkich patriotycznych odłamów (nie wyłączając burżuazji i ziemiaństwa) wymagało natychmiastowego porozumienia się PPR przede wszystkim z lewicowymi i centrowymi stronnictwami podziemia. „Trybuna Wolności” i inne pisma PPR dawały wyraz przekonaniu, iż powodzenie walki o wyzwolenie narodu zależy głównie od konsekwentnego działania tej siły społecznej, która w tej walce przewodzi. Stałe wzrastające znaczenie klasy robotniczej w życiu ekonomicznym i społecznym oraz jej wieloletnie zaangażowanie w polskich ruchach wyzwoleniczych predestynowały tę klasę do zajęcia szczególnego miejsca w ogólnonarodowym froncie walki z okupantem. Z tego głównie względu PPR, uważająca się za awangardę proletariatu, deklarowała gotowość do podjęcia współpracy z obozem prolondyńskim, w roli równorzędnego czynnika przy tworzeniu ogólnonarodowego porozumienia politycznego jednoczącego wszystkie antyfaszystowskie stronnictwa.

Kierownictwo PPR wskazywało, że w konkretnym układzie sił politycznych i militarnych walka zbrojna Polaków musi być jak najściślej powiązana z potrzebami frontu wschodniego, gdzie decydowały się losy wojny. Krytykowano stanowisko ugrupowań znajdujących się pod wpływem rządu emigracyjnego, zwlekającego z podjęciem szerszej akcji zbrojnej. Było to tym bardziej nieodzowne, że w tym czasie nasilał się terror, bierna zaś postawa rozzuchwalała okupanta. Poddając krytyce stanowisko sanacji, endecji oraz PPS-WRN, kierownictwo PPR stwierdziło w styczniu 1943 r., że stronnictwa te nie wyciągnęły wniosków ani z doświadczeń przeszłości, ani tym bardziej z nowego układu sił w skali międzynarodowej i w Polsce.

Pomimo istniejących linii podziału między poszczególnymi stronnictwami, PPR nadal uważała, że interes narodu wymaga połączenia wszystkich sił do walki z okupantem. Związane z rządem emigracyjnym stronnictwa twierdziły natomiast, że propagowana przez PPR powszechna akcja zbrojna jest równoznaczna z dążeniem do okazywania pomocy Związkowi Radzieckiemu kosztem nadmiernych i niepotrzebnych ofiar narodu. Polemizując z tym stanowiskiem kierownictwo PPR głosiło, że sparaliżowanie hitlerowskiego terroru możliwe jest przez nasilenie własnych akcji zbrojnych. Postulowano więc podjęcie natychmiastowej walki zbrojnej z okupantem, poczynając od dokonywania aktów sabotażowo-dywersyjnych, aż do szerokich działań partyzanckich włącznie. Już od połowy 1942 r. walka partyzancka stała się główną formą działalności Gwardii Ludowej. Program PPR określił ustrojowo-polityczny charakter przyszłego państwa. Miało ono zapewnić ludziom pracy pełnię praw publicznych i społecznych oraz wywalczyć należne w świecie miejsce naszemu narodowi.

Masowym egzekucjom ludności polskiej, powszechnej likwidacji Żydów, wywozowi młodzieży na roboty przymusowe do Niemiec, i innym akcjom eksterminacyjnym czy kolonizatorskim, przejawem których było m.in. wysiedlanie Polaków z Zamojszczyzny — należało jak najszybciej przeciwstawić szeroką samoobronę narodu. Dobitym potwierdzeniem skuteczności takiego stanowiska PPR był szereg odwetowych akcji przeprowadzonych przez Gwardię Ludową, a przede wszystkim doświadczenia Zamojszczyzny, gdzie masowy opór zbrojny dzięki wspólnym wysiłkom GL, BCh i AK zahamował akcję wysiedlania i eksterminacji miejscowej ludności.

Kierownictwo PPR postulowało stopniowe przekształcanie różnych form oporu zbrojnego, w tym dywersji i sabotażu, w powszechną wojnę partyzancką, która w warunkach Polski miała poważne perspektywy. Najważniejszym czynnikiem sprzyjającym było powszechne poparcie ze strony ludności, zwłaszcza wiejskiej, dla oddziałów partyzanckich.

Dążąc do integracji ruchu oporu w szerokim froncie narodowym, kierownictwo PPR opublikowało 15 stycznia 1943 r. List otwarty Komitetu Centralnego PPR skierowany do Delegatury Rządu. Ogłoszenie listu, w którym proponowano zawarcie porozumienia w sprawie wspólnej walki z okupantem, nastąpiło w okresie zasadniczego zwrotu w sytuacji militarnej. Okrażenie wojsk niemieckich pod Stalingradem zapowiadało nieuchronną ich klęskę, a w następstwie — przybliżenie się frontu wschodniego do granic Polski. Z drugiej strony, ówczesne nasilenie terroru okupanta wytworzyło poważne niebezpieczeństwo biologicznej zagłady znacznej części narodu. W tych warunkach kierownictwo PPR stwierdzało:

Bierność jest zgubą narodu polskiego [...]. Żądamy od wszystkich czynników i partii politycznych, które na swych sztandarach wypisały hasło „Niepodległa Polska”, niezależnie od tego, jaką treść społeczno-polityczną w to hasło wkładają, aby w obliczu faktów zbrodni hitlerowskich dokonywanych codziennie nad umęczonym narodem polskim, w obliczu Zamojszczyzny — zerwały z biernością, zerwały z hasłem wyczekiwania z bronią u nogi [...]. Wyciągaliśmy i wyciągamy rękę do partii politycznych Polski podziemnej dla współpracy o wspólne organizowanie walki całego narodu polskiego z okupantem hitlerowskim [...]. Tylko walka zbrojna, tylko udziiesięciokrotniony odwet za każdy gwałt i za każdą zbrodnię okupanta może zapobiec masowemu wyniszczeniu ludu polskiego. Do walki takiej wzywamy każdego żołnierza Polski podziemnej, każde ugrupowanie polityczne [...].

Polska Partia Robotnicza wzywa wszystkie partie polityczne do zgody narodowej [...]. Polska Partia Robotnicza uważa, że zgoda narodowa i zjednoczenie wszystkich zdrowych sił narodowych do walki z okupantem, do walki, która przyspieszy chwilę powstania Polski niepodległej, Polski ludu pracującego, Polski wolnej od wyzysku człowieka przez człowieka, Polski, w której masy pracujące będą prawdziwymi jej gospodarzami, w dużym stopniu jest uzależniona od stanowiska emigracyjnego rządu londyńskiego i jego krajowej Delegatury<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Ibid., s. 82 i n.

Delegat Rządu Jan Piekalkiewicz zgodził się na przeprowadzenie rokowań z przedstawicielami KC PPR. Niechętne natomiast stanowisko zajęły Komenda Główna Armii Krajowej oraz Polityczny Komitet Porozumiewawczy.

Sprawozdanie opracowane przez uczestnika tych rozmów S. Pawłowski — dyrektora Biura Prezydialnego Delegatury Rządu na Kraj — informuje, że omówiono wówczas stosunek PPR do politycznej i wojskowej konsolidacji sił narodu w celu aktywnej walki z okupantem. W sprawozdaniu tym podkreślono, że PPR uważa siebie za samodzielną, nie związaną z Kominternem polską partię robotniczą i niepodległościową. Wskazano dalej, że PPR jest ustosunkowana pozytywnie do ZSRR, do paktu polsko-radzieckiego, do rządu emigracyjnego w Londynie (z zastrzeżeniami do jego składu i oblicza społeczno-politycznego), przy krytycznym stanowisku wobec Delegatury jako reprezentacji rządu londyńskiego w kraju oraz wobec dowództwa Armii Krajowej. Wskazano też, iż PPR domaga się rozstrzygnięcia sprawy granic wschodnich przez rządy Polski i ZSRR zgodnie z prawem narodu do samostanowienia i w duchu podpisanej przez państwa Koalicji „Karty Atlantycznej”<sup>3</sup>.

W sferach Delegatury Rządu i Komendy Głównej AK dominowała jednak obawa, że porozumienie mogłoby przynieść korzyści tylko PPR. Uznanie równorzędności tej partii z innymi organizacjami politycznymi, usunęłoby podstawy do określania PPR jako zagranicznej ekspozytury.

W okresie, gdy toczyły się rokowania z Delegaturą, ukazała się 1 marca 1943 r. programowa deklaracja Polskiej Partii Robotniczej „O co walczymy?”. Sformułowano tam stanowisko PPR wobec sytuacji bieżącej i nakreślono perspektywiczny program polityczno-społecznych przeobrażeń. Postulowano m.in. utworzenie tymczasowych organów rządowych, począwszy od rad gminnych aż po rząd centralny, a następnie przygotowanie wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego. Zgromadzenie to miało dokonać wyboru prezydenta, wyłonienia rządu, zajęcia się prawnym usankcjonowaniem form ustrojowych i wreszcie uchwaleniem konstytucji. Przyszłe państwo polskie zostanie oparte na demokratycznych podstawach ustrojowych. Obywatelom zapewni się swobodę sumienia, słowa, druku, zgromadzeń i stowarzyszeń. Uznając zasadę samostanowienia narodów, kierownictwo PPR potwierdziło raz jeszcze prawo narodów ukraińskiego i białoruskiego do zjednoczenia swych ziem. Początkowo, tj. aż do marca 1943 r. PPR uznawała główne funkcje rządu RP na emigracji w zakresie „utrzymania stosunków dyplomatycznych z państwami

---

<sup>3</sup> C. Madajczyk, *Ważna decyzja. Przyczynek do rozmów między PPR a Delegaturą w 1943 r.*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski. Materiały i studia z zakresu II wojny światowej*, t. 4, Warszawa 1960, s. 5—22.

sojuszniczymi i rozwoju polskich sił zbrojnych”<sup>4</sup>. Bardzo krytycznie natomiast kierownictwo PPR odnosiło się do uznania tego rządu za kierowniczy czynnik decydujący o sprawach kraju i działalności konspiracyjnej na okupowanych obszarach. Zastrzeżenia PPR budziła nie tylko głoszona przez ten rząd taktyka podziemia zbrojnego. Publikacje Polskiej Partii Robotniczej krytykowały również skład personalny rządu emigracyjnego. Wskazywano, że rząd ten został utworzony w wyniku kompromisu między dawnymi działaczami obozu sanacyjno-ozonowego a reprezentacją stronnictw należących przed wrześniem 1939 r. do tzw. parlamentarnej opozycji, z wyłączeniem przedstawicieli radykalnej lewicy. Rząd emigracyjny krytykowano również za wyprowadzenie oddziałów polskich z ZSRR wbrew podpisanej 4 grudnia 1941 r. podczas wizyty gen. Sikorskiego w Moskwie wspólnej deklaracji polsko-radzieckiej.

W nowych warunkach, gdy w kwietniu 1943 r., nastąpił kryzys w stosunkach między polskim rządem emigracyjnym a rządem radzieckim (a w konsekwencji — zawieszenie stosunków dyplomatycznych), szanse porozumienia PPR ze stronnictwami związanymi z rządem emigracyjnym stały się minimalne. Wobec tych nowych okoliczności, kierownictwo PPR zmieniło zawarte w „Deklaracji marcowej” swe dotychczasowe stanowisko wobec rządu emigracyjnego. Kierownictwo PPR zdawało sobie sprawę z tego, że szanse utworzenia w Polsce szerokiego frontu narodowego z udziałem komunistów zmalały w tej sytuacji do minimum. Od tego czasu datuje się przejście PPR do strategii frontu demokratycznego, w której zadania narodo-wyzwoleńcze zostały zintegrowane z bardziej niż dotychczas radykalnymi postulatami w dziedzinie ekonomiki i życia społecznego.

Realizacja nowej strategii frontu demokratycznego wymagała przede wszystkim skonsolidowania klasy robotniczej:

Zjednoczenie ruchu robotniczego w Polsce — czytamy w „Okólniku” KC PPR — poczyniło już pewne postępy szczególnie w niektórych okręgach, gdzie praktycznie zostało ono zrealizowane. Tym niemniej wciąż jeszcze panuje rozbieżność organizacyjna w szeregu podstawowych ośrodkach przemysłowych, aczkolwiek idea jedności ruchu robotniczego zdobyła sobie powszechną popularność...<sup>5</sup>

Sytuacja w polskim ruchu socjalistycznym była nadal skomplikowana. Ideologiczne i polityczne rozbieżności, które dzieliły od dawna Polską Partię Socjalistyczną pogłębiły się jeszcze mocniej w latach drugiej wojny światowej.

Po klęsce wrześniowej 1939 r. kierownictwo Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego podjęło decyzję o zawieszeniu działalności Polskiej Partii Socjalistycznej. Decyzję tę umotywowano koniecznością

<sup>4</sup> Kształtowanie się podstaw programowych PPR..., s. 93—96.

<sup>5</sup> *Publicystyka konspiracyjna PPR*, t. 2 (1943), Warszawa 1964, s. 192.



przystosowania partii do warunków konspiracji, aby uchronić jej aktywność przed represjami władz hitlerowskich. W istocie rzeczy, zawieszenie działalności PPS stało się punktem wyjścia do stworzenia nowej partii, do której szeregów nie byłby dopuszczony jej przedwojenny lewicowy odłam. Na czele utworzonej w początku 1940 r. partii pod zmienioną nazwą: Centralne Kierownictwo Ruchu Mas Pracujących Miast i Wsi — Wolność, Równość i Niepodległość (znaną w skrótovej postaci jako WRN) stanęli wyłącznie działacze prawicowego skrzydła PPS — Tomasz Arciszewski, Kazimierz Pużak i Zygmunt Zaremba. Poza szeregami podziemnej WRN zostali więc czołowi działacze przedwojennej lewicy PPS — Norbert Barlicki, Stanisław Dubois, Adam Próchnik i wielu innych. Środo-wisko to przeciwstawiło programowym i organizacyjnym zaleceniom WRN — własne poglądy. Istotne różnice poglądów występowały przede wszystkim w ocenie obozu sanacji i przyczyn klęski wrześniowej, w ujęciu zadań socjalistów w konspiracji politycznej i zbrojnej. Różnice zdań ujawniły się szczególnie w ocenie roli ZSRR, w sprawach przyszłego ustroju politycznego i modelu ekonomiczno-społecznego przyszłej Polski i jej miejsca w powojennej Europie.

Kierownictwo PPS-WRN stwierdzało niedwuznacznie: „Ani z faszyzmem, ani z komunizmem nie może być jedności, nie może być porozumienia, ani nawet dyskusji”<sup>6</sup>. Z tego właśnie względu przywódcy WRN zajęli zdecydowanie negatywne stanowisko wobec podpisanego 30 lipca 1941 r. przez gen. Władysława Sikorskiego układu polsko-radzieckiego. Opracowany przez WRN program przebudowy ustroju w powojennej Polsce zawierał wprawdzie wiele radykalnych postulatów, ale zakładał jedynie ustawodawczą, parlamentarną metodę wcielania ich w życie. Przy analizie programowych założeń WRN zwraca uwagę fakt, że wprawdzie głosi się w nich radykalizm społeczny, ale jednocześnie stanowczo zwalcza się stanowisko PPR, która przecież proklamowała szeroki program przebudowy społecznej. Negatywny stosunek wobec PPR i wobec Związku Radzieckiego były platformą współdziałania kierownictwa WRN z ugrupowaniami o wyraźnie antykomunistycznym i antyradzieckim obliczu... Współdziałanie to natrafiło jednak na stale rosnący sprzeciw różnych kręgów socjalistów, zwłaszcza w tych ośrodkach i kręgach, gdzie jeszcze przed wojną silne były tendencje jednolitifrontowe, znajdujące wyraz w rozmaitych formach współpracy z komunistami.

Wyrazem tego stało się wyodrębnienie w okresie okupacji lewicowego nurtu w okręgach warszawskim, łódzkim, krakowskim, zagłębiowsko-śląskim i innych. Wydawana w Warszawie „Barykada Wolności” stała

<sup>6</sup> Wolność, Równość, Niepodległość, nr 4 z dn. 30 stycznia 1941 (wg B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944—1948*, Warszawa 1974, s. 20.

się konsolidacyjną platformą lewicowego odłamu, który doprowadził we wrześniu 1941 r. do utworzenia organizacji pn. Polscy Socjaliści. W przeciwstawieniu do WRN, nowa organizacja wypowiadała się za współpracą polsko-radziecką, podkreślała znaczenie układu z dnia 30 lipca 1941 r., upatrując w tym podstawę sojuszu w walce o wyzwolenie Polski spod hitlerowskiej okupacji. Organizacja Polskich Socjalistów poddała krytyce dotychczasowe stanowisko PPS-WRN wobec opanowanych przez czynniki sanacyjne środowisk podziemia zbrojnego.

Organizacja Polskich Socjalistów i wyrosła z niej w kwietniu 1943 r. Robotnicza Partia Polskich Socjalistów różniły się jednak od PPR w szeregu istotnych kwestii programu i strategii. Różnice te wyrastały głównie z odmienności oceny charakteru ustrojowego i społeczno-gospodarczego Związku Radzieckiego. Zarówno Polscy Socjaliści, jak i później RPPS, uważali, że państwo radzieckie, podobnie jak W. Brytania i USA, prowadzi własną politykę imperialistyczną. Istotne zastrzeżenia wysuwali również przywódcy RPPS wobec współpracy z PPR:

Dalsza polityka PPR — wskazuje programowy dokument RPPS — jest ściśle uzależniona od przebiegu polityki ZSRR, która niejednokrotnie może stać w sprzeczności z interesami proletariatu polskiego<sup>7</sup>.

Krystalizacja lewicowego odłamu socjalistów postępowała naprzód, a wraz z tym proces stopniowego (choć częstokroć niekonsekwentnego) przewyżczania przytoczonych wyżej ocen dotyczących roli Związku Radzieckiego i miejsca PPR w społeczeństwie polskim. Proces ten został wyraźnie przyspieszony w obliczu przełomowych wydarzeń na froncie wschodnim i zbliżania się momentu wypędzenia hitlerowskich okupantów z ziem polskich.

W tych nowych okolicznościach przed wieloma działaczami ruchu socjalistycznego oraz ruchu ludowego wyłaniał się problem dokonania zwrotu w dotychczasowych ocenach bieżących i perspektywicznych. Coraz wyraźniej rysowała się też alternatywa uznania współpracy z PPR w walce o realizację zadań wyzwolenia narodowego i społecznego. Na tle konieczności ostatecznego wyboru alternatywy — współpraca z PPR czy też jej zwalczanie — pogłębiły się wewnętrzne spory w RPPS. Zwolennicy jednolitifrontowej orientacji dostrzegali w PPR sojusznika w walce o władzę i o zmianę społeczno-ekonomicznej struktury powojennej Polski. Zwolennicy drugiej orientacji, nie chcąc wiązać się z politykami reprezentującymi obóz prelondyński i jego ekspozytury w kraju, dążyli do ukształtowania „trzeciej siły”, a więc odrębnego ośrodka, który zajmowałby pośrednie miejsce pomiędzy PPR a zwolennikami rządu emigracyjnego. Istnienie w szeregach RPPS tak zasadniczych rozbieżności mu-

<sup>7</sup> Ibid., s. 60—63.

siało doprowadzić i w rzeczywistości doprowadziło do faktycznego rozłam.

Zwolennicy pierwszej orientacji nawiązali współpracę z PPR i przystąpili wraz z nią do tworzenia konspiracyjnego ośrodka politycznej konsolidacji w postaci Krajowej Rady Narodowej. W tym samym czasie rzecznicy drugiej orientacji w RPPS rozpoczęli montowanie odrębnej reprezentacji, która od lutego 1944 r. przybrała nazwę: Centralizacja Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych. Jej wykonawczym organem był Centralny Komitet Ludowy. W ten sposób ukształtował się trzeci — obok Krajowej Rady Narodowej, Rady Jedności Narodowej (związanej z obozem londyńskim) — ośrodek w postaci Centralnego Komitetu Ludowego. Zdaniem kierownictwa PPR utworzenie CKL — mimo pozytywnej roli, jaką odgrywał w krytyce rządu emigracyjnego i stronnictw, na których ten rząd się opierał — było hamulcem postępującego procesu konsolidacji sił lewicowych.

Lewicowy odłam RPPS na swoim zjeździe (maj 1944 r.) uznał za wskazane poparcie programu KRN. Za szczególnie ważne zadanie uznano oparcie polityki zagranicznej na sojuszu polsko-radzieckim oraz umocnienie współdziałania z PPR. W skład kierownictwa lewicowego odłamu RPPS weszli: Edward Osóbka-Morawski, Feliks Baranowski, Aleksander Żaruk-Michalski, a więc działacze, którzy nawiązali zarówno do tradycji przedwojennej lewicy socjalistycznej, jak i do spuścizny radykalnego skrzydła utworzonego w początkowym okresie okupacji ugrupowania „Polskich Socjalistów”.

Nurt lewicowy PPS formował się również w zagranicznych ośrodkach, zwłaszcza w kręgach emigrantów. We wszystkich tych środowiskach ścierały się, podobnie jak w kraju, poglądy prawicowych i lewicowych socjalistów. Od 1942 r. większość w Komitecie Zagranicznym PPS zdobyli zdecydowanie przeciwnicy wszelkich porozumień ze Związkiem Radzieckim i komunistami. Uważając wyłączenie kierownictwa WRN do reprezentowania socjalistów w kraju, Komitet Zagraniczny PPS wypowiadał się zarówno przeciwko organizacji „Polskich Socjalistów”, jak i przeciwko przebywającym na emigracji lewicowym socjalistom. Wewnętrznie zróżnicowane środowiska socjalistyczne istniały w Anglii, w Stanach Zjednoczonych i innych państwach. W okupowanej Francji do czołowych reprezentantów lewicowego nurtu należeli Józef Szczerbiński, Jan Wiśniewski, Henryk Jabłoński — współzałożyciel sekcji odrodzonej PPS we Francji. Uchwalona przez pierwsze posiedzenie sekcji PPS we Francji rezolucja stwierdzała, że uczestnicy tego zebrania „...podporządkowują się całkowicie władzom naczelnym CKW (PPS) w Kraju”. Wybrana Rada Tymczasowa PPS we Francji wyraziła solidarność ze stanowiskiem CKW w Kraju odnośnie do jak najszerzej współpracy z PPR

na emigracji, pod warunkiem jednak, że „ta lojalność obowiązuje i na płaszczyźnie istniejącej w Kraju”<sup>8</sup>.

Wyrazicielami lewicowego nurtu socjalistycznego byli: w Anglii — Jan Szczyrek, Jan Stańczyk, Ludwik Grosfeld, Julian Hochfeld, Tadeusz Ćwik, Bogusław Kożusznik; w Stanach Zjednoczonych — Oskar Lange i Stefan Arski.

Na terenie Związku Radzieckiego ważną rolę w pracach powstałego tam w 1943 r. Związku Patriotów Polskich odegrali Bolesław Drobner, Stefan Matuszewski, Ryszard Obrączka, Gustaw Butlow, Aleksander Joczys. Następnie, od 1944 r. czynni byli oni w działającym w Lublinie Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego i w organizowaniu odrodzonej PPS na obszarach wyzwolonych od hitlerowskich okupantów.

\*

\*                      \*

Gdy front przesuwał się zdecydowanie ku wytyczonej przez traktat ryski granicy polsko-radzieckiej, zachodni alianci kontynuowali działania bojowe w odległej Italii. W tym samym czasie podporządkowano rządowi emigracyjnemu czynniki polityczne i wojskowe zaczynały sobie wyraźnie uświadamiać, że wyzwolenie nie może już nadejść z Zachodu, że już wkrótce przez Polskę przesunie się front wschodni. Występująca we wszystkich okupowanych krajach polaryzacja nurtów w ruchu oporu przybrała w Polsce od połowy 1943 r. formy wyraźnej konfrontacji przeciwstawnych kierunków politycznych, rozbieżnych koncepcji strategii i taktyki.

W tej zmienionej sytuacji, zasadniczym celem PPR stało się już nie tylko rozszerzanie walki z okupantem, ale również przeciwstawianie się dążeniom stronnictw obozu prolondyńskiego do przejęcia władzy. Powstałe w wyniku polaryzacji stanowisk w polskim ruchu oporu nowe polityczne koncepcje znalazły wyraz w tworzeniu demokratycznego frontu narodowego. W koncepcjach tych dostrzec można wiele nowych stwierdzeń w porównaniu z tekstem deklaracji marcowej. Demokratyczny front narodowy miał kształtować się poprzez konsolidowanie komunistów, socjalistów, ludowców i mieszczańskich demokratów na gruncie wspólnie prowadzonej walki. Należało też uwzględnić nowe szanse porozumienia politycznego z lewicowymi odłamami socjalistów i radykalnych ludowców. Nowa strategia wymagała sformułowania programu, stwarzającego platformę konsolidacji dla tych grup i organizacji, które znalazły się w opozycji wobec rządu emigracyjnego i jego krajowych ekspozytur.

---

<sup>8</sup> K. Maj, *Polscy komuniści we Francji 1919—1946*, Warszawa 1971, s. 203.

Opublikowana w listopadzie 1943 r. nowa deklaracja programowa zakładała ujęcie władzy w sojuszu z lewicowymi ugrupowaniami. Formułując znacznie bardziej radykalne w porównaniu z Deklaracją marcową postulaty, kierownictwo PPR wychodziło z założenia, że w kraju nastąpiła radykalizacja nastrojów. Rabunkowa polityka okupantów i zniszczenia wojenne pogłębiły ekonomiczną pauperyzację społeczeństwa. Zasadniczym problemem stało się nie tylko wyzwolenie narodowe z jarzma niewoli, lecz także perspektywa rozwojowa Polski. Zasadniczym atutem PPR mógł być w tej sytuacji tylko radykalny program społeczno-ekonomiczny, kreślący przy tym konsekwentną drogę jego urzeczywistnienia. Druga deklaracja programowa PPR stwierdzała, że rząd emigracyjny ani Delegatura nie mają prawa do objęcia władzy w Polsce. Wzmagająca się radykalizacja szła w parze ze zmianą nastrojów części społeczeństwa co wynikało w poważnym stopniu z rozczarowania polityką zachodnich aliantów wobec Polski, przy jednoczesnym zrozumieniu oczywistego już wówczas faktu, że na ziemi polskiej już niebawem wkroczą wojska radzieckie. Wyrazem tej zmiany było przede wszystkim kształtowanie się opozycji w ruchu ludowym wynikające z niezadowolenia z wewnętrznej i zagranicznej polityki przywódców Stronnictwa Ludowego w kraju i na emigracji.

\*

\*

\*

Przedstawiciele PPR, lewicowych socjalistów, radykalnych ludowców, kilku organizacji społecznych, młodzieżowych utworzyli 31 grudnia 1943 r. Krajową Radę Narodową. Inicjatorów i założycieli KRN łączyło wspólne przekonanie o konieczności odcięcia się od obozu prołondyńskiego. Nakreślona w „Deklaracji Krajowej Rady Narodowej” nowa linia polityczna eksponowała jako naczelną zadanie prowadzenie na szeroką skalę walki zbrojnej przeciwko najeźdźcy.

Ustalona w statucie KRN struktura rad oparta była na porozumieniu stronnictw i organizacji politycznych, uwzględniała również włączenie związków zawodowych i organizacji społecznych. Platformie konsolidacji służyła także koncepcja Armii Ludowej. Nie ograniczała się ona do scallania organizacji wojskowych podległych stronnictwom, wchodzącym w skład KRN, ale przewidywała zjednoczenie w szeregach AL wszystkich innych podziemnych organizacji wojskowych, które uznawały konieczność zbrojnego wystąpienia.

Wyrazem szerokiego frontu demokratycznego było tworzenie się Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Przebywający 20 lipca 1944 r. w Moskwie członkowie delegacji KRN powołali wraz z przedstawicielami Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich tak zwaną Delegaturę

KRN dla Obszarów Wyzwolonych. Na pierwszym posiedzeniu Delegatura KRN rozszerzyła swój skład i przekształciła się w Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Była to tymczasowa władza wykonawcza powołana do „kierowania walką wyzwolenczą narodu polskiego, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej”.

Opublikowany 22 lipca 1944 r. „Manifest do Narodu Polskiego” na plan pierwszy wysuwał zadania wynikające z trwającej jeszcze wojny. Ich realizacja w warunkach zniszczonego kraju wymagała szczególnego wyczerpania sił całego społeczeństwa. Program PKWN postulował zasadę sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. Za podstawę ustalenia nowych granic przyjmował zasadę etniczną, głosił konieczność powrotu Polski na ziemie piastowskie nad Odrą i Bałtykiem.

Uwzględniając specyficzny układ sił klasowych w Polsce i za granicą, nastroje i wahania ludności, autorzy Manifestu sformułowali szereg postulatów, w różnych dziedzinach gospodarczo-społecznych. Zapowiedziano przeprowadzenie reformy rolnej, na którą od bardzo dawna czekały miliony chłopów. Proklamowane w „Manifestie” postulaty zwiększały szanse dotarcia do mas i skupienia ich wokół urzeczywistnienia ogólnonarodowych zadań.

\*  
\*            \*  
\*

Utworzenie, a następnie wyodrębnienie w 1944 r. lewicowego odłamu RPPS, miało doniosłe znaczenie. Organizacja ta stała się głównym ośrodkiem i siłą motoryczną dalszej ewolucji nie tylko w kierunku uznania zasady współpracy z PPR, ale także dla perspektywy zjednoczenia.

Zwiększeniu zasięgu wpływów lewicowego odłamu RPPS sprzyjał niewątpliwie narastający z każdym miesiącem kryzys wewnętrzny w środowiskach opanowanych dotąd przez kierownictwo WRN. Wyrazem daleko idącego zróżnicowania w łonie WRN było znacznie większe niż dotąd nasilenie napastliwego tonu wobec PPR, którą pomawiano o uleganie wpływowi Związku Radzieckiego. Nawoływano socjalistów do bojkotowania Krajowej Rady Narodowej i rad narodowych tworzących się w rozmaitych miejscowościach.

Z drugiej strony, ogólny kryzys jaki w 1944 r. przeżywał w skali międzynarodowej i krajowej cały obóz londyński oraz jego ekspozytury, znalazł wyraz w coraz częstszym przechodzeniu robotników z WRN do RPPS, a nawet do PPR. Wielu dawnych członków WRN włączyło się do tworzenia konspiracyjnych rad narodowych, brało też udział w pracach Komitetów Fabrycznych, powstających z inicjatywy PPR w różnych ośrodkach przemysłowych. O postępującym rozkładzie wewnętrznym

WRN świadczyło również przyłączenie się kilku grup bojowych WRN do oddziałów Armii Ludowej.

Stopniowa konsolidacja sił lewicy socjalistycznej miała szczególne znaczenie dla ukształtowania już we wrześniu 1944 r. na założycielskiej konferencji w Lublinie tzw. odrodzonej PPS.

Uczestnicy Konferencji PPS krytycznie ocenili koncepcje WRN, jako kontynuację założeń przedwojennej prawicy partyjnej PPS. Konferencja podkreślała szczególne znaczenie sojuszu z ZSRR dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Wiele uwagi podczas obrad poświęcono stanowisku wobec PPR. Odzwierciedleniem tych poglądów był w szczególności następujący fragment uchwały Konferencji:

PPS i PPR stanowią dwie bratnie organizacje działające na terenie klasy robotniczej. Wspólne cele w obronie interesów robotniczych i wspólne dążenie do ideałów sprawiedliwości społecznej wymagają koordynacji i porozumienia w działalności tych bratnich partii.

Nowe przesłanki konsolidacji ruchu robotniczego stworzone zostały w pierwszych miesiącach 1945 r., w miarę rozszerzania obszarów, z których wypędzono hitlerowskich zaborców. Akces do odrodzonej PPS składało wielu działaczy dawnych organizacji WRN w skupiskach robotniczych Warszawy, Łodzi, Zagłębia, Śląska, Krakowa, Radomia i innych ośrodków. Proces rozszerzania wpływów odrodzonej PPS na cały kraj przebiegał w skomplikowanych politycznych i ekonomicznych warunkach, w których dokonywało się przejście do okresu odbudowy zniszczonego kraju i kształtowania nowych podstaw ustrojowych. Odradzające się organizacje PPS ulegały wciąż jeszcze wpływom czynników, przeciwstawiających się współpracy z PPR.

Nowa sytuacja wymagała przyciągnięcia do dzieła odbudowy kraju osób wahających się. W tych warunkach kierownictwo Polskiej Partii Robotniczej szczególną uwagę zwracało na umocnienie współdziałania z Polską Partią Socjalistyczną, ze Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Realizacja nowych wielkich zadań w kraju wyzwolonym od hitlerowskiego okupanta wymagała przeciwstawienia się występującym w partii tendencjom ujawniającym się nie tylko w niedocenianiu przez część aktywu PPR znaczenia współdziałania z innymi stronnictwami, odrzucenia tych metod, które osłabiały współpracę ze stronnictwami sojuszniczymi, a poprzez to oddziaływanie na różne środowiska.

Przewycięzanie przez aktyw Polskiej Partii Robotniczej sekciarskich nawyków, przejawiających się częstokroć w nieufności wobec PPS, miało doniosłe znaczenie w obliczu zadań stojących przed zniszczoną lub zdevastowaną gospodarką narodową. Wciągnięcie związanych z PPS wieloma niemi tradycji środowisk robotniczych, intelektualnych, spółdziel-

czych i urzędniczych było ważnym czynnikiem tak nieodzownej wówczas integracji społecznej.

Wymownym świadectwem zacieśniającej się w różnych dziedzinach współpracy z PPR był rosnący udział PPS w ogniwach administracji państwowej i gospodarczej, w pracach komisji poborowych i werbunkowych do szkół oficerskich. Istotny wkład twórczy wnieśli ci członkowie PPS, którzy wspólnie ze swoimi towarzyszami z PPR zabezpieczali zakłady przemysłowe przed dewastacją, zaś następnie przystępowali do uruchomienia obiektów fabrycznych, elektrowni, transportu kolejowego i wodnego.

Równoległe z rozpoczęciem produkcji następował proces przejmowania zarządzania. Wyrażało się to we wspólnym tworzeniu i obsadzaniu administracji fabrycznej, w zakładaniu związków zawodowych. Dość znaczny był udział członków PPS w formowanych z inicjatywy PPR brygadach robotniczych powołanych do ściągania kontyngentów apro wizacyjnych ze wsi dla poprawy zaopatrzenia w żywność ludności miast.

Wspólnie z PPR i SL podjęła PPS szeroką akcję nad spopularyzowaniem i przeprowadzeniem reformy rolnej. Zasiedlenie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych uważane było przez kierownictwo PPS za jedno z najważniejszych zadań tej partii i wkrótce po wyzwoleniu tych obszarów przystąpiła do delegowania tam swojego aktywu.

Członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej uczestniczący w bezpośredniej odbudowie Warszawy i w kształtowaniu rozwojowego planu nowej Stolicy zdobyli sobie duży autorytet i uznanie w szerokich kołach spółdzielczości mieszkaniowej i w środowiskach twórczych.

Umocnieniu jednolitifrontowych tendencji i rozszerzeniu współpracy między PPS a PPR sprzyjała stabilizacja nowej władzy w wyniku utworzenia 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i uznania tego rządu przez mocarstwa zachodnie.

W trudnym okresie, kiedy naród zaczął dopiero przechodzić do powojennej odbudowy zniszczonego przez wojnę i okupację kraju, kiedy wciąż jeszcze istniały poważne napięcia społeczno-gospodarcze, problem zjednoczenia klasy robotniczej wysuwał się na czołowe miejsce. Droga do tej jedności była nader skomplikowana, wymagała cierpliwych wysiłków w przewycięzaniu narosłych z półwiekowego stanu rozbitcia wzajemnych uprzedzeń. Szczególnie ważne było stworzenie fundamentu przyszłego zjednoczenia PPR i PPS, ustalenia odpowiadających zadaniom partii nowego typu kryteriów ideologicznych, programowych i organizacyjnych. Przesłanki zjednoczenia dojrzywały stopniowo, w procesie ścierania się sprzecznych poglądów, lecz dominowały w nich te składniki konstruktywne, które w grudniu 1948 r. doprowadziły do Kongresu Zjednoczeniowego.